



ponad podziałami

BEZ CENZURY BEZ CENZURY BEZ CENZURY

NUMER PIĄTY
CZERWIEC 2025

Punkt widzenia zależy
od punktu siedzenia



PUNKT WIDZENIA ZALEŻY OD PUNKTU SIEDZENIA...

Jeszcze w poprzedniej kadencji głośno krytykowali działania burmistrza, oburzali się na zwolnienia pracowników i wypłaty odszkodowań z publicznych pieniędzy. Wtedy mówili: „Tak nie można!”, „To niedopuszczalne!”. Dziś – po zmianie ról – ci sami ludzie zdają się nie widzieć problemu. Nowy burmistrz stwierdza: „Teraz ja rządzę, kto mi zabroni?”, a przewodniczący rady, dawny krytyk, dziś mówi: „Nic nie widziałem, nic nie słyszałem”.

To nie tylko zmiana stołków – to zmiana zasad, poglądów i odpowiedzialności. A wszystko to dzieje się za pieniądze mieszkańców. Bo to MIESZKAŃCY finalnie płacą za polityczne decyzje, zmienne sympatie i wygodne milczenie.

MIESZKAŃCY CZEKAJĄ, INWESTYCJI BRAK. GDZIE SĄ WODA I KANALIZACJA?

Na osiedlu, gdzie zaczęły powstawać nowe budowy domów – ulica Notozaura w Żyglinie, dziś rośnie frustracja. Były zapewnienia, wydano pozwolenia na budowę – do dziś nie powstała sieć wodociągowa ani kanalizacyjna. Mimo że inwestycja została zapowiedziana już kilka lat temu, prace nie ruszyły. Deweloperzy i właściciele działek pytają: co się dzieje?



Zdjęcie ul. Notozaura – autor Dariusz Pytel

Brak sieci, brak informacji

Jest czerwiec 2025 roku, a mieszkańcy nadal nie mają dostępu do podstawowych mediów. Co więcej, osoby występujące do gminy o zapewnienie dostawy wody – dokument niezbędny do uzyskania pozwolenia na budowę – są odsyłane bez decyzji. Wcześniej takie zapewnienia były wydawane, dziś już nie. To rodzi pytania o ciągłość polityki gminy i równe traktowanie mieszkańców.

Urzędowe milczenie, złamane przepisy

W lutym 2024 roku mieszkańcy złożyli petycję do urzędu miasta. Dokument podpisało kilka osób. Niestety – do dziś nie otrzymali odpowiedzi. Tymczasem zgodnie z Ustawą o petycjach z dnia 11 lipca 2014 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 870), organ powinien odpowiedzieć lub – w razie braków formalnych – wezwać do ich uzupełnienia. Tego nie zrobiono, co stanowi złamanie obowiązujących przepisów.

Mapa jest, inwestycji brak

W lipcu 2024 r. złożono wniosek o dostęp do informacji publicznej, m.in. w sprawie ulicy Notozaura. Gmina odpisała dopiero we wrześniu, że nie planuje realizacji inwestycji. Jednak na mapach Starostwa Powiatowego z września i października 2024 r. pojawiają się już projektowane sieci: wodociągowa i kanalizacyjna. Wygląda na to, że coś się dzieje, ale w cieniu i bez jasnych komunikatów.

Niniejszy biuletyn jest całkowicie finansowany ze środków własnych Fundacji Razem Zmieniamy Jutro.
KONTAKT DO FUNDACJI: tel. 572 600 015 e-mail. kontakt@razemzmieniamyjutro.pl

Pozwolenie jest, pieniędzy nie ma

24 października 2024 r. gmina uzyskała pozwolenie na budowę. Inwestycję trzeba rozpocząć w ciągu 3 lat, inaczej dokument straci ważność. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na ponad 5 milionów złotych. Do dziś – mimo upływu niemal czterech lat – nie zapewniono finansowania.

Obietnice, które się rozmywają

W dniu 3 marca 2025 r. odbyło się spotkanie mieszkańców z burmistrzem i przewodniczącym rady miejskiej. Burmistrz poinformował, że złożono wniosek o środki z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Miał to być punkt zwrotny. Minęły trzy miesiące – odpowiedzi brak. Zamiast konkretów pojawiają się kolejne ogólne. Zaproponowałem wówczas, by inwestycję podzielić na dwa etapy – najpierw wodociąg, potem kanalizacja. To pozwoliłoby elastyczniej rozłożyć koszty i skorzystać z dostępnych programów wsparcia. Odpowiedź burmistrza: „Nie da się”. Trudno się z tym zgodzić – przecież w życiu pewne są tylko dwie rzeczy: śmierć i podatki. Reszta to kwestia woli.

Mieszkańcy uwięzieni we własnych domach

Najtrudniejsza sytuacja dotyczy osób, które już wybudowały domy, ale nie mogą się do nich wprowadzić lub zakończyć inwestycji. Dlaczego? Bo nie mają dostępu do wody. Co gorsza – ze względu na strefę buforową wokół cmentarza – nie mogą wykonać własnych ujęć. Bez dostępu do wody nie otrzymają też zgody na użytkowanie od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Kto ponosi odpowiedzialność?

W maju 2025 r. korespondowałem z przewodniczącym Rady Miejskiej, pytając, dlaczego gmina nie skorzystała z programu FENIKS realizowanego przez NFOŚiGW (Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej). Odpowiedź była zaskakująca: „Szkoda, że tego programu nikt w urzędzie nie wskazał.”

Tymczasem nabór trwał od 13 stycznia do 11 kwietnia 2025 r., a pula środków w ramach programu FenIKS (Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko na lata 2021–2027) budżet to ponad 29 miliardów euro. Stracona szansa? Zdecydowanie tak.

Podsumowanie

Opisana sytuacja nie wynika z jednej błędnej decyzji, ale z ciągu zaniechań na przestrzeni kilku lat, niewykorzystanych szans i braku transparentności. Mieszkańcy nie żądają luksusów – chcą po prostu mieszkać w godnych warunkach, z dostępem do wody i kanalizacji, chcą płacić podatki, chcą zarejestrować własne firmy. Czy to zbyt wiele?

Autor: Dariusz Pytel

OKIEM MIESZKAŃCA

Chaos znaków drogowych w Żyglinie – pytania bez odpowiedzi

Dlaczego na terenie Żyglina jest się tak duża liczba znaków drogowych? Czy takie oznakowanie jest zasadne, zgodne z przepisami i czy służy bezpieczeństwu mieszkańców? Na podstawie istniejącego oznakowania m.in. ul. Polnej, Jodłowej, Sosnowej i Okólnej – niestety wygląda na to, że obowiązujące oznakowanie zawiera wiele błędów.



Niniejszy biuletyn jest całkowicie finansowany ze środków własnych Fundacji Razem Zmieniamy Jutro.
KONTAKT DO FUNDACJI: tel. 572 600 015 e-mail. kontakt@razemzmieniamyjutro.pl

Co budzi największe wątpliwości?

1. Zbyt długie, niezabezpieczone odcinki dróg – umożliwiają rozwijani nadmiernych prędkości. Tymczasem są to ulice osiedlowe, po których poruszają się piesi, dzieci na rowerach oraz osoby starsze. W takich warunkach ryzyko tragicznego wypadku rośnie.
2. Nadmierna liczba znaków – kierowcy są zmuszeni do odczytywania wielu informacji w bardzo krótkim czasie, co paradoksalnie może obniżać bezpieczeństwo, a nie je zwiększać.
3. Dublowanie znaków,
4. Błędy w oznaczeniu skrzyżowań i stref ruchu – mogą prowadzić do niepewności kierowców, a nawet naruszeń przepisów.
5. Kosztowny projekt bez efektu – projekt organizacji ruchu oraz samo wdrożenie oznakowania generują realne koszty dla gminy. Warto więc zadać pytanie: czy są one uzasadnione i przemyślane?

Co mówią przepisy? Gradacja ważność

Przypomnijmy, że zgodnie z przepisami Kodeksu drogowego, hierarchia ważności elementów organizacji ruchu wygląda następująco:

1. Polecenia osób kierujących ruchem – np. policjantów czy strażników – są nadrzędne wobec innych form regulacji.
2. Sygnalizacja świetlna – skuteczna, ale kosztowna – obejmuje projekt, zakup urządzeń i bieżący serwis.
3. Znaki drogowe – najczęściej stosowane, ale również wymagają projektu i regularnej konserwacji.
4. Przepisy ogólne – czyli zasady wynikające z ustawy, często są wystarczające i nie generują dodatkowych kosztów.

W wielu krajach Europy Zachodniej ogranicza się nadmiar oznakowania na drogach lokalnych, pozostawiając więcej odpowiedzialności kierowcy – z korzyścią dla bezpieczeństwa i budżetu.

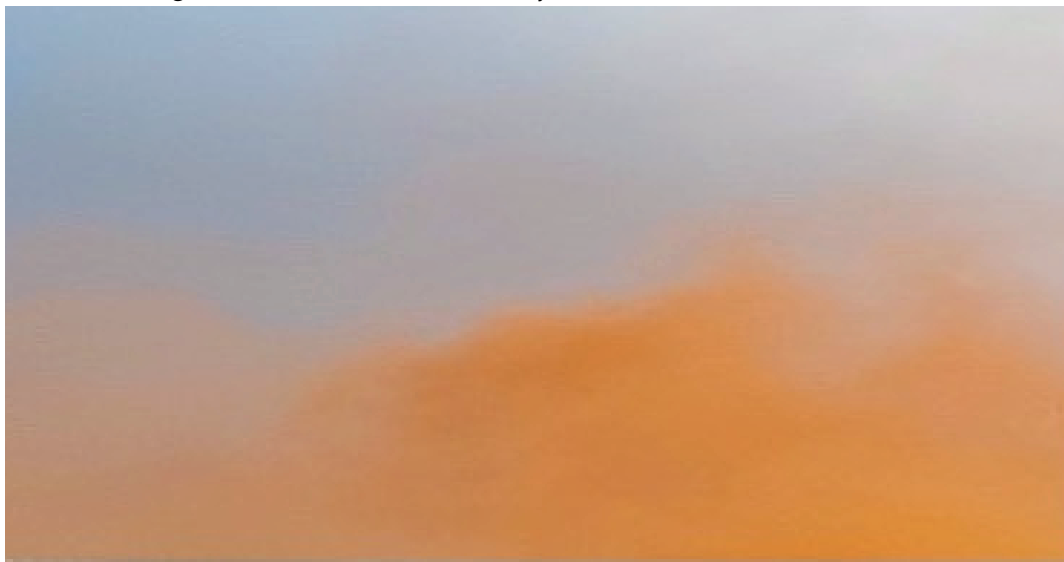
Czy tak powinno być również w Żyglinie?

To pytanie kieruję do władz gminy, radnych oraz projektantów organizacji ruchu. Czy naprawdę potrzebujemy tylu znaków – czy może potrzebujemy bardziej przemyślanego, logicznego i dostosowanego do realiów rozwiązania?

CZY HUTA DZIAŁA ZGODNIE Z DECYZJĄ ŚRODOWISKOWĄ? MIESZKAŃCY MAJĄ WĄTPLIWOŚCI.

Coraz więcej mieszkańców wyraża niepokój związany z funkcjonowaniem lokalnej huty. Mimo obowiązującej decyzji środowiskowej, która określa szczegółowe warunki emisji i oddziaływania na otoczenie, uciążliwości zapachowe i hałas są odczuwalne.

Od miesięcy pojawiają się głosy, że działalność zakładu nie jest zgodna z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach. Huta powinna realizować ją w pełnym zakresie – to warunek konieczny do legalnego prowadzenia działalności. Tymczasem, jak twierdzą mieszkańcy – decyzja może być łamana, czego „nie widać, ale czuć i słyszeć”.



zdjęcie (jego fragment) z lutego 2025r nadessane przez czytelnika

Głosy z terenu: „Trują nas codziennie”

Na jednej z lokalnych grup społecznościowych od lipca 2024 roku publikowane są relacje:

„Huta śmierdziła od zawsze, ale jeszcze kilka lat temu zdarzało się to 1–2 razy w miesiącu. Teraz – praktycznie co tydzień, i to intensywnie.”

„To święta krowa – daje pracę i podatki, więc nikt jej nie rusza. A lata zatruwania miasta poszły w zapomnienie.”

„Dziś znów masakra, jeśli chodzi o zapach powietrza... Trują nas cały dzień.”

„Czy Wam też przytyka bębenki od strony huty? To nie pierwszy raz...”

Niniejszy biuletyn jest całkowicie finansowany ze środków własnych Fundacji Razem Zmieniamy Jutro.
KONTAKT DO FUNDACJI: tel. 572 600 015 e-mail. kontakt@razemzmieniamyjutro.pl

Interwencje i działania urzędów

W dniu 10 sierpnia 2024 r. zostaje złożone oficjalne zgłoszenie za pośrednictwem formularza „Zgłoś interwencję”- strona Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). W odpowiedzi Marszałek Województwa Śląskiego zawiadomił WIOŚ (Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska) w Katowicach i nałożył na Hutę obowiązek przeprowadzenia przeglądu ekologicznego.

Rozpoczęła się wielomiesięczna wymiana pism.

W odpowiedzi z 30 stycznia 2025 r. GIOŚ poinformował:

1. „Analiza wyników pomiarów emisji z 2023 r. wykazała, że nie odnotowano przekroczeń dopuszczalnych wartości emisji – zgodnie z pozwoleniem zintegrowanym.”
 2. „Jednocześnie, w okresie od 19 listopada do 20 grudnia 2024 r., Centralne Laboratorium Badawcze GIOŚ stwierdziło przekroczenie dopuszczalnych emisji z wybranych emitorów Huty.”
- Z jednej strony zatem – brak przekroczeń w dokumentach przekazywanych przez zakład. Z drugiej – niezależne pomiary GIOŚ wykazały nieprawidłowości.

Petycja do władz miasta

W dniu 1 kwietnia 2025 r. mieszkańcy złożyli w Urzędzie Miasta petycję, domagając się stałego monitoringu powietrza i hałasu w rejonie huty. Dokument poparło kilkaset osób. Niestety – jak władze lokalne próbują stosować „kruczki prawne”, by odsunąć odpowiedzialność.

Wciąż czekamy na konkretne decyzje.
Ciąg dalszy sprawy – w kolejnym numerze.

Autor: Dariusz Pytel

REBUS Z NAGRODĄ



-s z=r



-k o=a

**ROZWIĄZANIE NALEŻY PRZESŁAĆ SMS-EM NA NR TEL. 572 600 015
W TERMINIE DO 15.07.2025 R.**

SPOŚRÓD NADEŚLANYCH ZGŁOSZEŃ WYLOSUJEMY ZWYCIĘZCĘ.

Niniejszy biuletyn jest całkowicie finansowany ze środków własnych Fundacji Razem Zmieniamy Jutro.
KONTAKT DO FUNDACJI: tel. 572 600 015 e-mail. kontakt@razemzmieniamyjutro.pl

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ



Hasło:

1	2	3	4	5	6

Pionowo:

1. Objaw nadkwasoty
2. Elektryczna sieć komunikacyjna.
4. Z rusztem w piecu
5. Miara ciśnienia
7. Rzymski rynek
10. Piękna boginka grecka
12. Andrzej aktor
17. Imię Maseraka
18. Skorupiak wodny

Poziomo:

3. Bob, wokalista
6. Pasażerski na lotnisku
8. Potrzebne aby się załogować
9. Prowadzona w powieści
11. Krój ubrania, kształt stroju.
13. Lokomotywa napędzana maszyną parową.
14. "... na niby" - komedia
15. Bezzałogowy statek powietrzny
16. Uprawa biathlon
18. Zespół złożony z czterech muzyków.
19. Przepływ krwi w naczyniach krwionośnych.

Hasło utworzone z liter oznaczonych w krzyżówce należy przestać sms-em na nr tel. 572 600 015 terminie do 15.07.2025 r.
Spośród nadesłanych rozwiązań zostanie wylosowany zwycięzca.

Niniejszy biuletyn jest całkowicie finansowany ze środków własnych Fundacji Razem Zmieniamy Jutro.
KONTAKT DO FUNDACJI: tel. 572 600 015 e-mail. kontakt@razemzmieniamyjutro.pl